

Sygn. akt III Ca 1049/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SR del. Roman Troll (spr.)

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa U. D.

przeciwko A. D.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt III RC 187/14

1. uchyła zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części zasądzającej alimenty za okres od 14 lutego 2014r. do 28 lutego 2014r. i w tym zakresie umarza postępowanie;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Krystyna Hadryś

Sygn. akt III Ca 1049/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 lutego 2014 roku powódka U. D. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. D. alimentów w kwocie po 600 zł miesięcznie począwszy od marca 2014 roku. W uzasadnieniu podniosła, że z powodu utraty pracy jej sytuacja się pogorszyła.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że powódka jest niepełnosprawna w stopniu lekkim i posiada wystarczające kwalifikacje zawodowe, aby podjąć pracę, a zamieszkuje wspólnie z dorosłym synem, który powinien w połowie ponosić koszty utrzymania mieszkania.

Wyrokiem z 22 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zabrze zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty po 250 zł miesięcznie płatne z góry do rąk powódki do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat począwszy od dnia 14 lutego 2014 roku (pkt 1); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt 2); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa /Kasa Sądu Rejonowego w Zabrze/ kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych (pkt 3); odstąpił od obciążania powódki pozostałą częścią

wpisu od powództwa oddalonego (pkt 4); zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 504 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego (pkt 5); wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 6).

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 16 marca 2001 roku w sprawie o sygn. akt XXIII RC 412/00 rozwiązano małżeństwo stron z winy A. D.. Powódka w chwili obecnej ukończyła 52 lata, z zawodu jest technikiem ekonomistą, do kwietnia 2015 roku odbywała staż w Fundacji (...) i otrzymywała z Urzędu Pracy wynagrodzenie w kwocie 850 zł, zamieszkuje wspólnie z synem, który również odbywał staż i zarabiał 1200 zł, a co miesiąc przekazywał jej kwotę 600 zł. Powódka w toku postępowania podjęła pracę w firmie, w której była zatrudniona na stażu i będzie zarabiać. Czynnosc wraz z centralnym ogrzewaniem i opłatami za wodę wynosi 647 zł. Od grudnia 2014 roku do maja 2015 roku powódka otrzymywała dotację do czynszu w kwocie 350 zł. Miesięczne opłaty wynoszą: za prąd 88 zł, za gaz 37 zł, za internet i telewizję 136 zł, za telefon 25 zł. Powódka opłacał także ubezpieczenie w kwocie 77,50 zł miesięcznie. Na ubrania wydaje 100 zł miesięcznie. Posiada samochód, którego roczne ubezpieczenie wynosiło 650 zł. Syn powódki wydaje na benzynę na dojazdy do pracy 250 zł miesięcznie. Powódka choruje na przepuklinę kręgow szyjnych, na lekarstwa wydaje ona kwotę 100 zł miesięcznie.

Pozwany ukończył lat 56 i z zawodu jest tokarzem, pracuje i zarobił średnio miesięcznie w okresie od sierpnia 2013 roku do lipca 2014 roku 3287,22 zł. W styczniu 2015 roku pozwany zarabiał 2240 zł, bowiem zaciągnął pożyczkę w pracy na łączną kwotę 10 000 zł, gdzie miesięczna rata wynosi 500 zł i jest potrącana z wynagrodzenia. Opłaca czynsz w kwocie 545 zł miesięcznie, za energię elektryczną płaci 250 zł co dwa miesiące, za gaz 40 zł miesięcznie, 106 zł za telewizję z internetem, na bilety miesięcznie wydaje 150 zł, opłata za telefon to 50 zł, a na środki czystości przeznacza 100 zł miesięcznie, na odzież 100 zł, na wyżywienie 750 zł. Na wizyty u lekarza urologa wydaje 80 zł miesięcznie, a na leczenie bólu 80 zł. Na lekarstwa wydaje 100 zł miesięcznie.

Przy tak dokonanych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy stosując unormowania art. 60 § 1 i 2 k.r.o. uznał, że doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powódki będącej małżonkiem wyłącznie niewinnym rozkładu pożycia małżeńskiego. Powódka w chwili wniesienia powództwa nie pracowała i kończył się jej zasiłek chorobowy, zamieszkiwała wówczas wspólnie ze swoim synem, który nie pracował, a następnie podjęła pracę zarobkową w ramach stażu. Podobnie syn powódki podjął pracę zarobkową na stażu. W tym momencie zarówno powódka, jak i jej syn uzyskiwali dochód w kwocie po 850 zł miesięcznie. Syn powódki przekazywał jej miesięcznie kwotę 600 zł. Nadto powódka otrzymywała dotację do czynszu w kwocie 350 zł miesięcznie. Z zawodu jest technikiem ekonomistą i mogła niewątpliwie podjąć pracę, a jej sytuacja w kwietniu 2015 roku uległa zmianie, albowiem podjęła pracę zarobkową w firmie, w której była ona dotychczas zatrudniona na stażu i będzie otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 1250 zł miesięcznie. Umowa o pracę została zawarta na czas określony do końca 2015 roku. Czynnosc wraz z centralnym ogrzewaniem i opłatami za wodę wynosi 647 zł, a więc miesięcznie płaciła czynsz w kwocie 297 zł z uwagi na dotację do czynszu w kwocie 350 zł, którą obecnie utraciła. Miesięczne opłaty za prąd wynosiły 88 zł, za gaz 37 zł, za ubezpieczenie 77,50 zł, internet i telewizję 136 zł, 25 zł za telefon, a na ubrania wydaje 100 zł miesięcznie. Powódka jest posiadaczem samochodu, który użytkowany był przez jej syna, a ją obciążała opłata za ubezpieczenie samochodu w kwocie 650 zł rocznie. Paliwo opłacał syn powódki. Miesięczne wydatki powódki to kwota około 1200 zł bez wyżywienia, a otrzymywała od syna kwotę 600 zł tytułem opłat, na wyżywienie, środki czystości lekarstwa, opłacenie wizyt lekarskich pozostawała jej pozostała kwota. Jak podała powódka podczas pierwszego przesłuchania na leki i środki czystości powódka potrzebuje od 200 do 220 zł. Na wyżywienie powódka wraz z synem potrzebuje kwotę od 600 do 750 zł, czyli na swoje potrzeby potrzebuje pomiędzy 300 zł a 375 zł. W sumie całość wydatków powódki w tym zakresie wynosi pomiędzy 500 zł a 595 zł. Stąd wynika, że miesięczne wydatki powódki to kwota co najmniej 1200 zł. Powódka wskazała, że w okresie kiedy nie posiadała środków ograniczyła wydatki na wyżywienie, ale nie budzi żadnych wątpliwości to, że wydatki na wyżywienie dorosłego człowieka rzędu 150 zł, są poniżej potrzeb.

Z drugiej strony pozwany w okresie 2013 roku i 2014 zarabiał średnio miesięcznie około 3287,22 zł miesięcznie. Dopiero w styczniu 2015 roku jego sytuacja pozwanego zmieniła się i otrzymał on wynagrodzenie w kwocie 2240 zł, ale biorąc pod uwagę wcześniejsze dochody pozwanego należy uznać, że nie są to jego rzeczywiste możliwości zarobkowe. Nadto w czasie trwania niniejszego postępowania pozwany zaciągnął pożyczkę w pracy, którą spłaca po 550 zł. Z tego wynika, że rzeczywiste dochody pozwanego to kwota 2790 zł. Podczas pierwszego przesłuchania informacyjnego

pozwany podał, że jego dochód wynosił 2500 zł. Pozwany zaciągając pożyczkę w toku trwającego postępowania o zasądzenie alimentów na rzecz byłej żony zmierzał do umniejszenia swoich dochodów, podczas kolejnej rozprawy pozwany zarabiał o 250 zł mniej. W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że rzeczywisty dochód pozwanego wynosił 2790 zł miesięcznie.

Pozwany opłaca czynsz w kwocie 545 zł miesięcznie, płaci miesięcznie 125 zł za energię elektryczną, 40 zł za gaz, 106 zł za telewizję z internetem, 150 zł za bilet miesięczny, 50 zł za telefon. Na zakup środków czystości przeznaczona 100 zł miesięcznie, na odzież 100 zł, na wyżywienie 750 zł. Za wizyty u lekarza urologa pozwany płaci 80 zł miesięcznie, zaś za leczenie bólu wydaje 80 zł, a na lekarstwa wydaje 100 zł miesięcznie. Wydatki pozwanego to kwota 2226 zł miesięcznie i pozostaje mu kwota 550 zł miesięcznie, którą otrzymał w formie pożyczki, a którą należy wliczyć do osiągniętych przez pozwanego dochodów.

Sytuacja finansowa i majątkowa pozwanego jest znaczenie lepsza niż powódki, która nie ma zaspokojonych swoich potrzeb, jest osobą schorowaną i wymaga operacji. Nadto powódka w znacznym stopniu ogranicza swoje potrzeby względem osiągniętych dochodów, a pozwany niewspółmiernie więcej środków finansowych przeznaczona na swoje wyżywienie. Dlatego też konieczne jest wyrównanie dochodów stron, albowiem w ten sposób zostaną zaspokojone usprawiedliwione potrzeby powódki. W tej sytuacji zdaniem Sądu Rejonowego pozwany może przyczynić się do zaspokajania potrzeb, a w obecnej sytuacji finansowej stron odpowiednią będzie kwota 250 zł alimentów miesięcznie.

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Jednocześnie nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę w kwocie 150 zł, odstąpił od obciążania powódki pozostałą częścią wpisu od powództwa oddalonego i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 504 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Na mocy art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. wyrokowi w pkt. 1 nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany w zaskarżając go w punktach 1, 3 i 6. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: art. 60 § 1 i 2 k.r.o. poprzez jego błędną wykładnię tudzież niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie należy zasądzić alimenty na rzecz powódki pomimo tego, że nie zostały spełnione przesłanki określone w tym przepisie, albowiem nie wykazano związku przyczynowego pomiędzy rozwodem a pogorszeniem sytuacji materialnej powódki; art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że pozwany powinien być zobowiązany do uiszczania na rzecz powódki alimentów w zasądzonej wysokości; art. 328 § 2 k.p.c. nakazującego sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób czytelny, ze wskazaniem podstawy faktycznej oraz wyjaśnieniem podstawy prawnej wydanego wyroku poprzez zaniechanie takich czynności przez Sąd Rejonowy. Ponadto zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez: przyjęcie, że w sprawie zachodzi konieczność zasądzenia alimentów od pozwanego na rzecz powódki, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby wystąpiły przesłanki do wydania takiego orzeczenia; przyjęcie że powódka nie ma zaspokojonych swoich potrzeb, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że potrzeby te może zaspokajać w wystarczającym zakresie; przyjęcie że pozwany posiada większe możliwości zarobkowe niż osiągnięte wynagrodzenie, podczas gdy zebrany materiał dowodowy wskazuje na optymalne zaangażowanie pozwanego w pracę i otrzymane za nią wynagrodzenie.

Przy tak postawionych zarzutach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 oraz w konsekwencji w punktach 3 i 6 poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, ale niepełne. Trzeba je bowiem uzupełnić o ustalenia dotyczące sytuacji stron w toku postępowania rozwodowego. Sąd Rejonowy w tym zakresie dopuścił dowód z akt rozwodowych, ale nie wskazał jakie ustalenia na ich podstawie poczynił. Z tych akt wynika zaś, że wyrok rozwodowy z 16 marca 2001 uprawomocnił się 7 kwietnia 2001 roku, a pozwany został obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz trójki wspólnych małoletnich dzieci po 120 zł na każde z nich, natomiast jeszcze przed uprawomocnieniem

się rozwodu powódka pracowała firmie (...) sp. z o.o. w C. filia w Z. i zarabiała około 1000 zł miesięczne, a pozwanym w marcu 2000 roku zarabiał około 1400 zł, natomiast 31 marca 2000 roku została z nim rozwiązana umowa o pracę i od kwietnia 2000 roku był na zasiłku dla bezrobotnych - otrzymywał go w wysokości około 450 zł miesięcznie - i pozostawał na nim także w marcu 2001 roku (akta Sądu Wojewódzkiego w Katowicach o sygn. XXIII RC 412/00). Z powyższym uzupełnieniem ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Dokonana przez Sąd Rejonowy analiza materiału dowodowego rzeczywiście sprowadziła się tylko do porównania sytuacji materialnej stron w chwili obecnej, a co za tym idzie była ona niepełna, albowiem Sąd Rejonowy nie dokonał ustaleń związanych z sytuacją stron w chwili rozwodu. Natomiast dokonana ocena materiału dowodowego co do sytuacji stron chwili obecnej jest prawidłowa i wynika zebranego w sprawie materiału dowodowego. Możliwości zarobkowe pozwanego nie mogą być łączone tylko i wyłącznie z wysokością jego zarobków, albowiem jak wynika z materiału dowodowego w okresie roku przed lipcem 2014 roku zarabiał on ponad 3000 zł miesięcznie, a dopiero w styczniu 2015 roku jego dochody zmniejszyły się o około 1000 zł, a było to już w toku postępowania i wówczas zaciągnął on też pożyczkę w zakładzie pracy. Dlatego też uznanie przez Sąd Rejonowy, że jego możliwości zarobkowe są na poziomie około 2790 zł miesięcznie jest prawidłowe, albowiem ocenia się możliwości majątkowe i zarobkowe osoby obowiązanej do regulowania alimentów, a nie rzeczywiste dochody, które mogą być w toku postępowania zmniejszane przez działania strony obowiązanej do zaspokajania alimentów. Jednocześnie należy zauważyć, że obniżenie swoich dochodów także przez zaciągnięcie pożyczki w toku postępowania dowodowego musi być ocenione w aspekcie art. 136 k.r.o., a w takim przypadku zmianę w tym zakresie trudno uwzględnić na korzyść pozwanego. Nie ulega też wątpliwości, że prawidłowe są ustalenia Sądu Rejonowego co do wydatków pozwanego w kwocie brutto 2226 zł. Nie jest więc tak, jak stara się wykazać pozwany polemizując z tymi ocenami, że w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe i majątkowe.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że art. 233 k.p.c. nie został naruszony - oczywiście w zakresie oceny aktualnej sytuacji stron.

Część zarzutów pozwanego dotyczących sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego dotyczy samej oceny konieczności zasądzenia alimentów na podstawie tego materiału, co zostanie omówione niżej.

Zgodnie z art. 60 § 2 k.r.o. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, to sąd może na żądanie małżonka niewinnego orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Sąd Rejonowy wydając rozstrzygnięcie, jak już wyżej wskazano, nie dokonał oceny sytuacji stron w chwili rozwodu z obecną ich sytuacją, natomiast zebrany materiał dowodowy, dopuszczone i przeprowadzone dowody umożliwiają Sądowi Okręgowemu dokonanie takiej oceny, dlatego też to, że w uzasadnieniu Sądu Rejonowego brak jest informacji dotyczących sytuacji stron w trakcie rozwodu, a także to że Sąd Rejonowy dokładnie nie wskazał który paragraf art. 60 k.r.o. stanowi podstawę jego rozstrzygnięcia nie stanowi takiego naruszenia art. 326 § 2 k.p.c., który uniemożliwiłby Sądowi Okręgowemu ocenę przeprowadzonego postępowania oraz prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia. Dlatego też zarzut naruszenia tego przepisu nie jest wystarczający do zmiany zaskarżonego wyroku.

W tym miejscu trzeba jeszcze zauważyć, że pozwany zarzucał również to, że Sąd Rejonowy pominął analizę możliwości zarobkowych powódki. Sąd Rejonowy rzeczywiście oparł się na wysokości jej wynagrodzenia, ale brał pod uwagę to, że rozwiązana z powódką umowa o pracę została z tego powodu, iż przez dłuższy okres czasu przebywała ona na zasiłku chorobowym, jest osobą niepełnosprawną, a w dodatku pomimo odbycia stażu w zakresie opieki nad osobami starszymi nie może ona pracować fizycznie i w tym zakresie dysponuje zaświadczeniem od lekarza ortopedy /k. 85 - 86/. Jednocześnie Sąd Rejonowy brał pod uwagę także zeznania powódki, która wyraźnie wskazała, że z uwagi na świadectwo pracy, z którego wynika długość pozostawania przez nią na chorobowym, ma trudności w znalezieniu nowego zatrudnienia. Nie jest więc tak, że powódka jest w gronie pracowników, którzy są rozchwytywani przez

pracodawców. Trzeba jednak zaznaczyć, że znalazła zatrudnienie w firmie, w której odbywała staż i obecnie zarabia około 1250 zł miesięcznie netto. Jest to kwota porównywalna do zarobków osiągniętych w trakcie rozwodu, czyli około 14 lat temu.

Istotą rozpoznania tej sprawy było ustalenie, czy orzeczenie rozwodu z winy pozwanego pociągnęło za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki - czy rozwód pociągnął za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki jako małżonka niewinnego. Oczywistym jest, że to ustalenie musi być poprzedzone ustaleniem dotyczącym porównania sytuacji materialnej stron w chwili rozwodu oraz w chwili obecnej. To czy nastąpiło pogorszenie sytuacji materialnej powódki zależy bowiem od porównania sytuacji, w jakiej znalazła się ona na skutek rozwodu z sytuacją w jakiej znajdowałaby się wówczas, gdyby rozwodu nie orzeczono i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo. W tym miejscu należy wyraźnie wskazać, że gdyby rozwodu nie orzeczono, to małżonkowie mieszkaliby razem, co spowodowałoby, że nie byłoby konieczności ponoszenia przez powódkę osobnych kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania, bo te koszty regulowaliby wspólnie za jedno mieszkanie. Ponad w chwili obecnej - z uwagi na zdecydowanie wyższe zarobki pozwanego - dochody rodziny byłyby wyższe dodając do nich także dochody powódki. Powódka obecnie otrzymuje dochód w wysokości 1250 zł netto, a pozwany około 2790 zł netto i to od takiej wysokości dochodów odejmowane są ich wydatki na utrzymanie oraz związane z zobowiązaniami stron. Trzeba także zauważyć, że przy ocenie, czy nastąpiło istotne pogorszenie sytuacji powódki należy brać pod uwagę warunki materialne jakie miałyby, gdyby pozwany spełniał należycie swoje obowiązki i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie.

Długi okres czasu od chwili orzeczenia rozwodu do zgłoszenia żądania zasądzenia na rzecz powódki alimentów zdaniem pozwanego uniemożliwia połączenie rozwodu z pogorszeniem sytuacji materialnej powódki, gdyż jego zdaniem ta sytuacja materialna nie pogorszyła się z uwagi na rozwód, ale z uwagi na utratę pracy powódki. Rzeczywiście jest tak, że powódka na skutek utraty pracy - z uwagi na rozwiązanie stosunku pracy przez pracodawcę - popadła w trudności finansowe, ale należy podkreślić, że gdyby rozwodu nie orzeczono, a powódka z tego samego powodu utraciłaby pracę, to pozostając w związku małżeńskim mogłaby liczyć na pomoc męża, który w takiej sytuacji utrzymywałby całą rodzinę samodzielnie, do czasu aż powódka mogłaby wspólnie z nim dokładać się do kosztów utrzymania rodziny. To, że powódka utraciła pracę na skutek wykorzystania okresu zasiłków chorobowych w pełnej wysokości spowodowało, iż utraciła wynagrodzenie za pracę, ale orzeczony 14 lat wcześniej rozwód z winy pozwanego spowodował wówczas - chwili utraty pracy - istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki, albowiem nie mogła ona wtedy skorzystać z pomocy męża, z którym nie była już w związku. Gdyby nie było rozwodu, a małżonkowie nadal kontynuowaliby pożycie, to nie pogorszyłaby się sytuacja materialna powódki, bo korzystałaby z pomocy męża. Mogłaby też korzystać z jego zwiększonych dochodów.

Porównanie obecnych dochodów stron wskazuje, że ich łączna kwota wynosi około 4000 zł, z czego pozwany osiąga dochód w kwocie około 2790 zł, a więc ponad dwukrotnie wyższy niż obecny dochód powódki. Oczywistym jest, że w rozpoznawanej nie chodzi o samo wyrównanie stopy życiowej powódki z pozwanym, albowiem obowiązki małżonka wyłącznie winnego mieszczą się między granicą, poniżej której istnieje już niedostatek, a granicą której przekroczenie byłoby zrównaniem stopy życiowej obojga małżonków (por. art. 60 § 2 k.r.o., wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 1980 r., sygn. CRN 222/80, OSN z 1981, nr 5, poz. 90). Art. 60 § 2 kodeksu rodzinnego opiekuńczego nie daje małżonkowi niewinnemu prawa do równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym, ale daje mu prawo do bardziej dostatniego życia poprzez przyczynienie się w odpowiednim zakresie do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb, chociażby nie znajdował się w niedostatku.

Przy tak postawionych akcentach kwota zasądzonych alimentów w wysokości 250 zł miesięcznie nie stanowi zrównania stopy życiowej powódki i pozwanego, natomiast umożliwi jej odrobinę dostatniejsze życie. Trzeba bowiem stale mieć na uwadze to, że rozwód został orzeczony z winy pozwanego, a co za tym idzie to on przyczynił się do rozpadu małżeństwa, które trwałoby nadal, gdyby rozwodu nie było, a wówczas powódka mogłaby korzystać w pełni z osiągniętych przez pozwanego dochodów, albowiem stanowiłyby one ich majątek wspólny (art. 31 § 1 i 2 k.r.o.), tak jak jest w przeważającej ilości związków małżeńskich.

Z powyższych względów zarzuty apelacji są bezzasadne w zasadniczej części i nie mogą prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy zauważył, że powódka żądała zasądzenia alimentów od marca 2014 roku, a Sąd Rejonowy zupełnie bezzasadnie kwoty ustalonych alimentów zasądził od 14 lutego 2014 roku, a w tym zakresie nie było żądania. Naruszył więc art. 321 § 1 k.p.c., gdyż wyszedł ponad żądanie powódki, a wydanie wyroku w tej części było niedopuszczalne (art. 355 § 1 k.p.c.). Dlatego też Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 3 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok w części zasądzającej alimenty za okres od 14 lutego 2014 roku do 28 lutego 2014 roku i umorzył postępowanie w tym zakresie, albowiem nie było żądania powódki odnośnie zasądzenia alimentów w tym okresie.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną jednocześnie nie uwzględniono wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, albowiem tylko w nieznacznej części uwzględniono apelację z powodów, których w samej apelacji nawet nie podnoszono (art. 100 k.p.c.).

SR (del.) Roman Troll SSO Tomasz Tatarczyk SSO Krystyna Hadryś